

Nro.

91.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 22go Kwietnia 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Dalszy ciąg opisu rozruchów w Paryżu.

Dnia 22. z rana znowu widziano ludzi tłumy, lecz każdego, którego tylko obojętnie mowiącego slyszano, natychmiast brano do arefztu.

(Naynowsze Doniefienia z Paryża są pod 28. Marca. Partye w Konwen-

C 5

wen-

wencyi były do tego czasu ieszcze w wielkiem poruszeniu, lecz w Mieście (*Paryżu*) panowała spokojność.)

W czasie burzącego się tłumy koło *Thuilleries* odnowił *Charles* (którego za Autora poprzybiianych cedulek nadmienionej treści; i za Arcy-Jakobina mają) już kilku dniami przed tém wyrażony wniosek: aby Akt Konstytucyi i prawa człowieka na 2. miedzianych tablicach wyryte tak w sali Konwencyi, iakoteż na miejscach publicznych były zawieszane. *Tallien* mówił: że ci, którzy naywięcey mówią o Konstytucyi, naywięcey się przyłożyli do upadku oney, ale za to z hałasem był znieważony i wyśmiany. Potém mówił *Tribaudot*; „; Chcą Demokracji, ale ta nie może zostawać bez wolności? a możeż się utrzymać wolność, gdzie Konwencya od gromady sprzyjęzoney zawisła? Jak tylko Konstytucya przyidzie do skutku, rząd Rewolucyjny będzie musiał ustać, w tedy municypalność *Paryżką* do swych praw zupełnie powrócić, i Jakobinóm Sessye pozwolić potrzeba będzie, a tak w kilku miesiącach znowu ci nas tyrannizować mogą &c. „

W tém przyszedł *Sieyes* i projektował imieniem Deputacyów Dekret wyższej Policyi, którego treść istotna (w Num. 89.) nadmieniona. *Chasles* żądał, aby rostrząśnienie tego projektu na 3. dnie było odłożone.

W tym momencie zaś dowiedziała się Konwencya, że w pałacu *Egalite* pospólstwo się skupiwszy czyni gwałty. W obawie więc ztąd wynikającej wspomniany projekt Deputacyów był natychmiast dekretowany.

Ledwie zaś to się stało, *Düben* protestował się przeciw temu dekretowi. A tymczasem odbierała Konwencya co raz więcej niepomyślnych doniesień o rozruchach szerszących się w mieście.

Nakoniec przyszedł jeden Obywatel z listem do Prezydenta, który był napisany w następującej treści:

„Deputacya od więcej iak 4,000. Obywatelów wysłana ma zlecenie oświadczyć Konwencyi ku niej swoje przywiązanie i przychylność.

Mordy i ucieczka są dowodem, które dali nieprzyjaciele nasi o swoiey exystencyi. Dowiadujemy się, że wy zaprzatnieni jesteście ważnemi rzeczami. Szanujemy prace wasze. Złączcie więc
swą

swą mądrość z rękami naszymi, a Rzeczpospolita uratowana zostanie. Wy bądźcie na swoim, a my będziemy na naszym miejscu. „

Merlin (*de Thionville*) który był w tedy Prezydentem odpowiedział im na to z powszechnym oklaskiem. Przy końcu rzekł: „ *Idźcie i uskuteczniaycie szanowne zlecenia, przymrōceniaycie porządku i spokoyności.* „ Konwencya dekretowała, aby tych obywatelów, którzy widząc Konwencyę w niebezpieczeństwie, iey przybyli na pomoc, pochwała w protokule umieszczona była.

Znowu potēm projekt *X. Sieyes* był wzięty na rozwałę, i każdy z osobna artykuł był rostrzany, i przyięty.

Dnia 22. ponieważ miano przedsięwziąć rostrzanie oskarżenia *Barrera, Collota &c.* już od rana wszystkie galerye były napełnione ludźmi, z kąd męszczyni wypędzali kobiety.

Ten postępek sprawił w Konwencyi nieiakie podeyrzenie. *Lecointre* uiał się za słuchaczami płci żeńskiej, *Duro* twierdził: że wiele męszczyn na galeryach się znajdujących puginałami opatrzonych było, lecz Konwencya na to
wfszy-

wszystko do dziennego porządku przystąpiła.

W tedy na projekt *Legendre* dekretowano: że każdy, któryby znak ukontentowania, lub nieukontentowania dać miał, publicznie od Prezydenta do porządku ma być odesłany. Tym czasem *Barrevere, Collot, i Billaud* przyszedli do Sali Konwencyi, i usiedli za Prezydentem. Zaraz *Robert Lindet* wyszedł na Katedrę, nie chciano go z początku słuchać, ponieważ nań nie było zaskarżenia, lecz gdy w punktach zaskarżenia na *Barrevere, Collota &c.* przeciw całej bywłzey Deputacyi Ocalenia powstano, którey i *Lindet* był członkiem; przeto z drugiey strony utrzymywano: że i *Lindeta* słuchać potrzeba. I to uchwalono. Zaczął ón więc czytać mowę o 1, godzinie po południu, i aż o pół do osmey ją skończył. W tedy wyjaśniał historycznie to wszystko, co tylko od uformowania Deputacyi Ocalenia w niey się wydarzyło, i usiłował usprawiedliwić tak w ogólności całą Deputacyę, iakoteż w szczególności oskarżone członki: *Barrevera, Collota, Billauda, i Vadiera*.

Przerywano mu mowę często mimo uchwalonego dekretu, iuż dawano oklask,
iuż

iaż wyśmiewano, gdy lub tę lub ową stronę tykał. Po skończoney mowie dekretowano, aby wydrukowana została.

Potém mówił na obronę oskarżonych, *Carnot* bywšy podobnież członek Deputacyi Ocalenia, i obwinał tych, którzy przeciw wspomnionym Deputowanym *Barrerowi*, *Collotowi* &c. powstawali i wzniecali rozruchy i mordy. To obwinienie do Deputacyów zostało odesłane, i Sessyę solwowano.

Na Sessyi dnia 21. Marca zapewniano Konwencyę, że w krótcie pokóy i z *Chouanami*, ma bydź zawarty.

Czytano depeſze od Jenerała *Hoche* do Narodowey Konwencyi przyſłane; w których donosi: że wielu zawódców *Chouanów* zgromadziło się w *Rennes* dla konferencyi tam odprawić się mającey, i że więcey iak 20 officyerów *Chouanów* wszędzie po krainie żdździ dla uśmierzenia zamachów i poruſzeń nieprzyjacielskich.

Mimo tego wſzyſtkiego zaś dnia 24. Marca czytano w Konwencyi Relacyę Reprezentanta ludu *Bazard* z *Vendée* donoſzącą, że dnia 15. i 16. Marca przyſzło do krwawey potyczki między wojskiem Republikantskiem, i *Chouanami*,
zei

że Republikanie zbiwszy *Chouandw* miasta *Chalonne* i *Montbrale* opanowali.

Teraz tak w *Paryżu*, iakoteż po całej *Francyi* nie tylko msze się odprawiają ale nawet wychodzą listy *Pastoralne* od różnych Biskupów. *Gregoire* członek Konwencyi Biskup w *Loire* i *Cher*, (który przed kilką miesiącami za mowę mianą w Konwencyi o wolności Religii był wyśmiany) wydał takowy list do swej Diecezji, którego wstęp zaczyna się od słów następujących:

„*Henryk Gregoire* przez miłosierdzie Boże w społeczeństwie z *Świątą Stołicą Apostolską* Biskup Diecezji *Loire* i *Cher*. *Wszystkim* *Wielebnym* *współpracownikom* *Świątym* *Tajemnic*, i *wszystkim* *wiernym* *Diecezji* *swoiey* *łaski* i *błogosławieństwa* w *Jezusie Chrystusie* *Po* *tém* *rozkazuje*, żeby ów list iego *Pastoralny* w *naybliższą* *Niedzielę* *po* *odebraniu* *z* *Ambon* *był* *czytany*.

NIEMCY.

Gazeta pod tytułem *Courier du Bas-Rhin* donosi pod artykułem z *Wesel* pod 28. Marca: iakby między *Prussami* i *Fran-*

Francuzami, armistycyum już zawarte, i pokóy w krótcie miał być podpisany, wypisnie także ordynans wydany pod 22. Marca do woyska *Francuzkiego* konfystuiącego w *Xanten*, w którym przykazuje się pod karą śmierci, aby woyska *Francuzkie* żadnych kroków nieprzyiacielskich przedsiębrać przeciw *Prussakóm* nie ważyły się, i za znak naznacza się niebieski *uniform*. — Dodaie nakoniec, iakoby i *Rzesza Niemiecka* miała być w łączona do takowego pokoju z *Prussami*. — Aczkolwiek wspomniona *Gazeta* chlubi się: że tak ważną *Europie* wiadomość nayspierwsza donosi: że atoli inne *Gazety Rzeszy* nic o tém nie wzmiankują, przeto ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.
